

IRAN: ZAŁOGA WYRZUTNI TOR WINNA ZESTRZELENIA SAMOLOTU

Załoga obsługująca system kierowanych rakiet ziemia-powietrze ponosi całkowitą odpowiedzialność za zestrzelenie przez Gwardię Rewolucyjną w styczniu ukraińskiego samolotu pod Teheranem — wynika z raportu Irańskiej Organizacji Lotnictwa Cywilnego, którego treść omawia agencja AP.

W raporcie opublikowanym w sobotę późnym wieczorem stwierdzono, że system kierowanych rakiet ziemia-powietrze przeniesiono i nie został on odpowiednio ustawiony. Obsługujący go żołnierze nie mogli skomunikować się z centrum dowodzenia, błędnie zidentyfikowali lot cywilny jako zagrożenie i dwukrotnie oddali ogień bez uzyskania zgody dowódców. W raporcie nie podano, dlaczego przesunięto system.

Jak poinformowała agencja AP, pracownicy zachodniego wywiadu i analitycy uważają, że Iran zestrzelił samolot rosyjskim systemem Tor, w NATO oznaczonym jako SA-15. W 2007 r. Iran odebrał z Rosji 29 jednostek Tor-M1 na podstawie umowy o wartości szacowanej na 700 mln USD. Z raportu wynika, że ukraiński samolot nie zachowywał się nietypowo. "W momencie odpalenia pierwszego pocisku samolot leciał na normalnej wysokości i po normalnej trajektorii" - czytamy w raporcie.

Czytaj też: [Iran na razie nie jest gotowy do rozmów o odszkodowaniach ws. zestrzelenia ukraińskiego samolotu](#)

Samolot wystartował z lotniska Imama Chomeiniego, kiedy eksplodował pierwszy pocisk. Drugi pocisk prawdopodobnie uderzył bezpośrednio w samolot. Rzecznik ministerstwa sprawiedliwości w czerwcu miał poinformować, że aresztowano sześć osób, które prawdopodobnie brały udział w incydencie. Trzy z nich zostały zwolnione za kaucją.

Boeing 737-800 linii Ukraine International Airlines, wykonujący lot z Teheranu do Kijowa, został 8 stycznia zestrzelony w okolicach Teheranu. Zginęło 176 osób, w tym 82 Irańczyków, 57 Kanadyjczyków, 11 Ukraińców (dwoje pasażerów i dziewięcioro członków załogi), a także obywatele Szwecji, Afganistanu i Wielkiej Brytanii. Władze Iranu przyznały 11 stycznia, że jego siły zbrojne zestrzeliły ukraiński samolot pasażerski w rezultacie błędu ludzkiego. Wcześniej Teheran zaprzeczał, jakoby ponosił odpowiedzialność za tragedię.

Czytaj też: [Tajemnicza eksplozja w pobliżu Teheranu](#)

Teheran do tej pory nie przekazał Kijowowi czarnych skrzynek zestrzelonego samolotu. Na początku marca władze Iranu ogłosiły, że w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa podjęto decyzję o wstrzymaniu prac nad odczytywaniem danych ze skrzynek. 20 lipca Iran ma wysłać czarną skrzynkę

samolotu do Francji, gdzie mają ją zbadać eksperci ukraińscy i francuscy — informowała irańska agencja informacyjna IRNA.